

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 22 września 2017r.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 30 maja 2017r., w sprawie o sygn. IX K 486/17, uznał oskarżonego A. O. za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 14 marca 2017r. w P. na ul. (...) będąc w stanie nietrzeźwości o, 35 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu prowadził motorower marki (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, tj. występku z art. 178a § 1 kk i za to przestępstwo na mocy tego przepisu wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 40 złotych.

Na mocy art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, a na mocy art. 43a § 2 kk świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia zdarzenia oraz zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa stosowne koszty sądowe.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok na korzyść oskarżonego w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucając mu rażącą niewspółmierność orzeczonej kary przejawiającą się w niezastosowaniu wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania w sytuacji gdy wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a postawa sprawcy i jego dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, iż pomimo umorzenia będzie on przestrzegał porządku prawnego.

W oparciu o powyższe wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania oraz wymierzenie mu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych jednośladowych.

Z ostrożności procesowej, w przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku i związanego z nim zarzutu, zarzucił orzeczeniu także rażącą niewspółmierność kary przejawiającą się w orzeczeniu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w sytuacji gdy wystarczającym było orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów jednośladowych, ewentualnie pojazdów mechanicznych z wyłączeniem pojazdów, dla których wymagane jest prawo jazdy kategorii (...).

W oparciu o tak sformułowany zarzutu wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie zastosowanego środka karnego poprzez orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych jednośladowych, ewentualnie wszelkich pojazdów mechanicznych - z wyłączeniem pojazdów, dla których prowadzenia wymagane jest prawo jazdy kategorii (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzut apelacji obrońcy i argumentacja na jego uzasadnienie przywołana okazały się być bezzasadnymi.

Ponieważ skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi jedynie rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary na skutek przydania niewłaściwego znaczenia okolicznościom przemawiającym na korzyść oskarżonego, wypada jedynie ogólnie wskazać, iż Sąd merytoryczny zgromadzony materiał dowodowy poddał rzetelnej ocenie, wyprowadzając z niego trafne wnioski końcowe. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu Rejonowego przedstawiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku jest prawidłowy pod względem logicznym i zgodny ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy nie doszukał się podstaw do odmiennej od dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani też do zakwestionowania trafności jego ustaleń faktycznych. Dochodząc do ostatecznych wniosków Sąd meriti nie przekroczył bowiem ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełnił uchybień prawa procesowego, które mogłyby rzutować na treść wydanego przez niego merytorycznego rozstrzygnięcia. Także uzasadnienie wyroku czyni zadość ustawowym wymogom określonym w art. 424 kpk, Sąd

Rejonowy wskazał bowiem w nim na jakich oparł się dowodach i dlaczego dał im wiarę. W końcu też wskazać należy, iż ustrzegł się takich uchybień, które stanowiłyby bezwzględne przyczyny odwoławcze.

W świetle powyższych uwag nie dziwi więc, iż nie były kwestionowanymi ustalenia faktyczne, na których oparty został zaskarżony wyrok, jak również zaakceptowane zostało przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy w odniesieniu do zarzucanego mu czynu. Nie mogło bowiem budzić najmniejszych wątpliwości to, iż oskarżony w krytycznym czasie, znajdując się w stanie nietrzeźwości, kierował pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym, konkretnie po drodze publicznej. Oczywistym było także i to, iż kierując wówczas tym pojazdem oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości wyrażającym się wynikiem badania przeprowadzonego urządzeniem A. (...) - o, 35 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Zgromadzone dowody w sprawie, analizowane we wzajemnym powiązaniu, przekonują do wniosku o sprawstwie oskarżonego, a załączone do akt sprawy dokumenty potwierdzają jedynie niezbitcie fakt prowadzenia przez niego motoroweru w stanie nietrzeźwości. W tych okolicznościach wina oskarżonego, jak i przyjęta przez Sąd orzekający kwalifikacja prawna czynu nie mogą budzić żadnych wątpliwości.

Odnosząc się zaś już konkretnie do podniesionego przez obrońcę zarzutu należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że zarzut rażącej niewspółmierności kary może być zasadny tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 kk oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo SN (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, z. 3, s. 64). Rażąca niewspółmierność kary to uchybienie dotyczące reakcji prawnej na czyn, leżącej w sferze swobodnego uznania Sądu, a więc gdy ustawa pozwala Sądowi orzekać w określonych granicach kary. W orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (zob. wyrok SN z dnia 11 IV 1985r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należyście stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary (zob. wyrok SN z dnia 30 XI 1990r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa - >>rażąco<< niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” (zob. wyrok SN z dnia 2 II 1995r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Zarzut niewspółmierności nie wymaga jednak wskazania nowych, niustalonych przez Sąd okoliczności. Polegać bowiem może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym (zob. wyrok SN z dnia 23 X 1974r., V KRN 78/74, OSNKW 12/1974, poz. 234).

W ocenie Sądu odwoławczego wymierzona oskarżonemu przez Sąd I instancji kara grzywny, nawet w połączeniu z orzeczonymi wobec niego środkami karnymi, w żadnym razie nie nosi znamion nadmiernej surowości, bo takiej przecież postaci jej niewspółmierności doszukiwał się skarżący. Analiza pisemnych motywów zaskarżonego wyroku dowodzi, że orzekając o karze i środkach karnych Sąd Rejonowy miał na względzie wszystkie okoliczności, które wziąć trzeba pod uwagę w procesie wymiaru kary i środków karnych (art. 53 kk w zw. z art. 56 kk). Przyznanie się oskarżonego na rozprawie do winy dało podstawę do tego, by w procesie wymiaru kary sięgnąć po karę z katalogu kar najłagodniejszego rodzaju, o charakterze wolnościowym, choć okoliczności tej nie należy przeceniać zważywszy na ujęcie sprawcy na gorącym uczynku, w związku z zatrzymaniem do kontroli drogowej. W takim układzie okoliczności przyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu czynu po pierwsze nie może dziwić, po drugie w żadnej mierze nie mogło uwiarygadniać skruchy, którą dopiero na rozprawie werbalnie przecież on deklarował. Pozostałe zaś okoliczności, podnoszone parokrotnie w środku odwoławczym, a dotyczące okoliczności popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu, z drugiej zaś strony jego warunków i właściwości osobistych, Sąd orzekający miał w sposób dostateczny na względzie, dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu i stopnia winy na

poziomie znacznym. Określając wymiar kary i środków karnych zważyć trzeba na stopień niebezpieczeństwa dla ruchu drogowego, jaki sprawca przedstawia na tle konkretnych okoliczności przypisanego mu czynu. W przypadku oskarżonego ocena okoliczności popełnionego przestępstwa pozostaje dla niego negatywna. Oskarżony kierował pojazdem mechanicznym znajdując się w stanie nietrzeźwości odbiegającym wszak od tego stanowiącego próg rozgraniczający przestępstwo od wykroczenia, nadto w dzień powszedni, w godzinach rannych – po godzinie 8.00, kiedy ruch na drodze zawsze jest wzmożony, dodatkowo jadąc nieperyferyjną częścią miasta i przejeżdżając odcinek drogi stanowiący wg jego relacji około pół kilometra. Przyczyna dla której zdecydował się on zasiąść za kierownicą jawi się także jako niedorzeczna, skoro bowiem w tak bliskiej – jak przedstawia to oskarżony – odległości był usytuowany sklep będący celem jego podróży, mógł przecież udać się tam pieszo. Trzeba zauważyć nadto na marginesie, że mało prawdopodobne jest, by osiągnięty wynik badania u oskarżonego był konsekwencją spożytego poprzedniego wieczoru, co najmniej 8 godzin przed zdarzeniem, alkoholu w postaci 2 półlitrowych piw, czego jednak nie rozważał Sąd Rejonowy, dając w pełni wiarę relacji oskarżonego, co stanowiło podstawę ustaleń faktycznych i pozostaje poza granicami rozpoznania apelacji. Oskarżony jest osobą dorosłą, dojrzałą, w chwili czynu nie znajdował się w żadnej anormalnej sytuacji motywacyjnej, wręcz przeciwnie, mając świadomość spożytego wcześniej alkoholu, miał on obowiązek dostosowania się do kardynalnej zasady obowiązującej w ruchu drogowym, powstrzymując się od kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Z uwagi na powyższe okoliczności, które miał w polu widzenia Sąd I instancji, nie sposób przyjąć, jak chciał tego apelujący, by w sprawie niniejszej zachodziły warunki do warunkowego umorzenia postępowania karnego. Sąd ten nie popełnił błędu ustalając na poziomie znacznym tak stopień społecznej szkodliwości czynu, jak i stopień winy. Przy uwzględnieniu także występujących w niniejszej sprawie okoliczności łagodzących (podnoszona przez skarżącego niekaralność oskarżonego), orzeczenie wobec sprawcy kary grzywny oraz środków karnych w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat i świadczenia pieniężnego na cel społeczny w kwocie 5.000 złotych, pozostawało zasadne. Słusznie wysnuwa także Sąd meriti wobec oskarżonego pozytywną prognozę kryminologiczną – społeczną, uznając, iż orzeczona kara w połączeniu ze środkami karnymi w sposób właściwy wpłynie na kształtowanie postawy sprawcy, wdrażając go do poszanowania porządku prawnego oraz kształtując w nim właściwe podejście do norm obowiązujących.

Skarżący w apelacji kwestionuje przede wszystkim prawidłowość orzeczonego w oparciu o przepis art. 42 § 2 kk środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, zarzucając Sądowi orzekającemu niewłaściwe zinterpretowanie charakteru tego środka poprzez wskazanie na wszystkie typy pojazdów mechanicznych, którymi nie może poruszać się oskarżony, w oderwaniu od pojazdu, którym kierował, ewentualnego niskiego zagrożenia dla ruchu drogowego, nadto zaś podkreślając wagę społeczną wykonywanego przez oskarżonego zawodu w ramach zatrudnienia w kopalni jako ratownik górniczy. Nie może być wątpliwości w świetle przepisów ustawy, doktryny jak i orzecznictwa, że pojazdem mechanicznym jest każdy pojazd zaopatrzony w poruszający go silnik (pojazd samochodowy, maszyna rolnicza, motocykl, lokomotywa kolejowa, samolot, helikopter, statek wodny i inne), jak również pojazd szynowy zasilany z trakcji elektrycznej (tramwaj, trolejbus) - wyrok SN z dnia 25 X 2007r., III KK 270/07, PiP 2008, z. 5, poz. 2. Sąd Najwyższy uznał, że „pojazdem mechanicznym w ruchu lądowym jest każdy pojazd drogowy lub szynowy napędzany umieszczonym na nim silnikiem, jak również maszyna samobieżna i motorower. Nie są pojazdami mechanicznymi rowery zaopatrzone w silnik pomocniczy o pojemności nieprzekraczającej 50 cm³ pod warunkiem, że zachowują wszystkie normalne cechy charakterystyczne budowy umożliwiające ich zwykłą eksploatację jako rowerów" (wyrok SN z 4 II 1993r., III KRN 254/92, OSP 1993, z. 10, poz. 198, z glosą R.A. Stefańskiego, OSP 1993, z. 10, s. 462-465), jak też stwierdził, że „motorower, przeznaczony do poruszania się w ruchu drogowym wyłącznie przy pomocy silnika, jest pojazdem mechanicznym w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego i Kodeksu wykroczeń, niezależnie od posiadanych parametrów technicznych" (uchwała SN z 12 V 1993r., I KZP 9/93, OSNKW 1993, nr 5-6, poz. 27). Nie może być zatem żadnych wątpliwości, iż oskarżony w czasie inkryminowanego zdarzenia poruszał się pojazdem mechanicznym będąc w stanie nietrzeźwości, co nie było wszak kwestionowane przez nikogo.

Jest także niebudzące żadnych wątpliwości w następstwie lektury orzecznictwa stwierdzenie, iż orzekany zakaz powinien dotyczyć co najmniej tego pojazdu, który sprawca prowadził, popełniając przestępstwo. Pozbawione racjonalności byłoby wyłączenie z zakresu zakazu pojazdu, który sprawca prowadził, popełniając przestępstwo (zob. na ten temat m. in. wyroki SN z dnia 20 I 2010r., IV KK 395/09, Lex nr 570153; z 14 I 2009r., V KK 364/08,

OSNSK 2009, poz. 167; z 7 I 2008r., II KK 225/07, OSNSK 2008, poz. 6; z 1 IV 2008r., V KK 33/08, Prok. i Pr. - wkł. 2008, nr 9, poz. 17; z 10 I 2007r., III KK 434/06, OSNSK 2007, poz. 105; z 24 I 2007r., III KK 436/06, OSNSK 2007, poz. 288 i szereg innych). Również i tego stwierdzenia nie kwestionuje skarżący obrońca, wskazując na racjonalność takiego rozumowania – a to konieczność łączenia zakresu zakazu z pojazdem, przy użyciu którego popełniono przestępstwo. Dodatkowo jednak wskazuje On także i na to, że w nie wszystkich przypadkach Sąd winien orzekać zakaz obejmujący wszystkie pojazdy mechaniczne, przenosząc powyższą uwagę na grunt przedmiotowej sprawy i odnosząc się in concreto do okoliczności ujawnionych w tej sprawie, a o których była już mowa wyżej.

Jak podnosi się w doktrynie, w art. 42 § 2 kk zakresem przedmiotowym uregulowanego tam zakazu objęte są uprawnienia do prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju. Zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów obejmuje pojazdy tego rodzaju ze wszystkich stref ruchu. Treść tego przepisu pozostawia zatem Sądowi dużą swobodę kształtowania zakresu przedmiotowego zakazu, pozwalając dostosować go do zagrożenia, jakie może wywoływać uczestniczenie sprawcy w ruchu. Wybierając drugą z tych postaci zakazu, Sąd może jego zakres zawęzić do jednego rodzaju pojazdów, np. do motocykli, jak też objąć nim kilka rodzajów pojazdów, np. motocykle i samochody osobowe. Za tym ostatnim rozwiązaniem, poza argumentami podanymi przy omawianiu zakazu orzekanego fakultatywnie, przemawia wykładnia logiczna art. 42 § 2 kk. Skoro bowiem można orzec zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów jednego rodzaju, to tym bardziej można zakazem objąć kilka rodzajów pojazdów (argumentum a fortiori). Sam sposób określenia zakresu przedmiotowego zakazu może być określony natomiast przez wymienienie pojazdów, których dotyczy, jak też przez wyłączenie niektórych z nich. Zasadny jest zatem pogląd Sądu Najwyższego, że ograniczenie zakazu prowadzenia pojazdów do zakazu dotyczącego jedynie pojazdów określonego rodzaju może być dokonane od strony „pozytywnej”, tj. przez wymienienie rodzaju czy rodzajów pojazdów objętych orzeczoną karą (obecnie środkiem karnym) zakazu, ale i od strony „negatywnej”, tj. przez wyłączenie spod orzeczonego środka karnego zakazu pojazdów danego rodzaju (wyrok SN z 16 VI 1994r., II KRN 101/94, OSNKW 1994, nr 7-8, poz. 45).

Zgodzić się trzeba też ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że „ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym wiąże określone kategorie z dokumentem stwierdzającym uprawnienie do kierowania pojazdem silnikowym (zob. art. 88 i nast. tej ustawy - obecnie art. 6 ustawy o kierujących pojazdami). Jest więc podział praw jazdy na kategorie, nie zaś podział pojazdów mechanicznych na takie kategorie. Dlatego użycie formuł zawartych w nieobowiązującym już art. 88 ustawy Prawo o ruchu drogowym przy orzekaniu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych określonego rodzaju może być tylko odpowiednie np. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych określonych obecnie art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy o kierujących pojazdami (uprawnienie do kierowania którymi stwierdza prawo jazdy kategorii B)” - wyrok SN z 6 VII 2006r., IV KK 144/06, OSNSK 2006, poz. 1356).

W realiach niniejszej sprawy ma jednak rację Sąd Rejonowy orzekając zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, a więc i samochodów osobowych, na okres lat 3. Trzeba stwierdzić, że obowiązek orzeczenia wobec nietrzeźwego kierowcy przestępstwa skierowanego przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji środka karnego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych albo pojazdów mechanicznych określonego rodzaju ściśle sprzęgnięty jest zawsze z celem, jaki zakaz ten ma realizować. Chodzi nie tylko więc o kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa, ale w pierwszym rzędzie o cele, które zakaz ten ma osiągnąć wobec oskarżonego. Orzeczenie takiego środka ma nie tylko spełnić swe cele represyjne, ale przede wszystkim zapobiegawcze, wysunięte przed wychowawcze. Słusznie więc obligatoryjny wszak zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych ma służyć głównie wyeliminowaniu z ruchu kierujących co najmniej pojazdem takim, którym dopuszczono się czynu zabronionego. Oskarżony A. O. w czasie zdarzenia posiadał jedynie uprawnienia do kierowania pojazdami osobowymi (kat. B – k. 15), prowadził zaś pojazd nie wymagający uprawnień do poruszania się nim. Zważywszy na okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu, towarzyszący mu stopień nietrzeźwości, motywy i pobudki sprawcy, z drugiej zaś strony jego warunki i właściwości osobiste, zdaniem Sądu odwoławczego orzeczenie wobec oskarżonego środka karnego bez ograniczenia jego zakresu będzie zasadne, spełniając cele prewencyjne i zapobiegawcze tego środka karnego. Zupełnie nieracjonalne i nieznajdujące uzasadnienia byłoby w ocenie Sądu odwoławczego pozostawienie oskarżonemu możliwości poruszania się pojazdem o większych gabarytach, mogących stwarzać wszak większe

zagrożenie dla bezpieczeństwa na drodze, a do tego przecież prowadziłyby uwzględnienie wniosku obrońcy i orzeczenie jedynie zakazu prowadzenia pojazdów jednośladowych bądź też innych, do prowadzenia których oskarżony nie posiada uprawnień, z wyłączeniem jednak pojazdów osobowych. Prowadzenie przez oskarżonego pojazdu mechanicznego pod wpływem alkoholu skłania do wniosku, że oskarżony ten lekceważy zasady ostrożności i zagraża bezpieczeństwu innych uczestników ruchu drogowego w sposób istotny. Przy uwzględnieniu wskazanych wyżej oraz objętych rozważaniami Sądu Rejonowego okoliczności trzeba zatem stwierdzić, że wymiar kary, jak i środka karnego, orzeczony zaskarżonym wyrokiem, uznać należy za odpowiedni. Odpowiadają one w pełni dyrektywom i przesłankom wymiaru kary określonym w art. 53 § 1 i 2 kk, co pozwala przyjąć, iż spełnią swoje cele zarówno w zakresie społecznego, jak i indywidualnego oddziaływania.

Z tych wszystkich powodów orzeczony środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym jest jak najbardziej adekwatny nie tylko do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, ale i spełniający swe cele – zapobiegawcze i wychowawcze, tak w zakresie zatem prewencji indywidualnej, jak i generalnej – poprzez kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i uzmysławianie im nieopłacalności popełniania przestępstw, tak niestety nagminnych na naszym terenie, ale i w skali kraju.

Apelacja zatem, w której domagał się skarżący bądź to warunkowego umorzenia postępowania karnego i orzeczenia wobec oskarżonego łagodniejszego środka karnego, bądź też samej zmiany w zakresie tego ostatniego rozstrzygnięcia - na uwzględnienie nie zasługiwała.

Kierując się wskazanymi w niniejszym uzasadnieniu powodami Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok zatem utrzymał w mocy; nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, kwalifikacji prawnej, ani - co za tym idzie - rozstrzygnięcia o winie oskarżonego, jak również o karze, w tym także w zakresie wysokości orzeczonego obligatoryjnie świadczenia pieniężnego.

W pkt 2 wyroku zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierzono mu opłatę za II instancję, stanowiącą konsekwencję wymierzonej kary grzywny, nie znajdując podstaw do zastosowania instytucji zwolnienia od kosztów sądowych. Oskarżony jest osobą zdrową, czynną zawodowo i osiągającą stały dochód.